

Podczas gdy zespół wyjechał już na zgrupowanie do Irdning, w Trigorii odbyło się walne zgromadzenie akcjonariuszy Romy, gdzie omawiano m.in. zwiększenie kapitału czy wybór miejsca na nowy stadion. Wśród zarzutów pojawiły się m.in. wysokie ceny koszulek czy inny charakter niedawnego "Open Day" niż zapowiadano. Na pytania odpowiadał Claudio Fenucci.

- Nad podwyższeniem kapitału możemy i powinniśmy działać lepiej: mamy różnicę 100 mln do Milanu, Interu, Juve. Zaczynamy od tyłu, musimy nad tym pracować, mamy jednakże szczęście w eksportowaniu marki Romy. To oczywiste, że na tą chwilę firmy zagraniczne takie jak w Premier Ligue to inny wymiar. Musimy pracować na poważnie z Ligą.

Wysoka cena koszulek?

- Pracujemy z Kappą nad repliką koszulki, która mogłaby zostać puszczona do obiegu.

Stadion?

- To fundamentalny punkt naszego projektu. Jest to proces przejrzysty, publiczny, daleki od wszelkich spekulacji. Jesteśmy przy zamknięciu krótkiej listy, na tą chwilę było cztery miejsca. Podamy do publicznej wiadomości miejsce budowy między końcem sierpnia a połową września. Nie bierzemy pod uwagę tylko charakteru ekonomicznego, ale również odniesienie do tradycji.

Kampania zakupowa?

- Teraz koncentrujemy się na sprzedażach. Chociaż ogólnie kampania transferowa nie jest zakończona.

Trigoria?

- Pracujemy nad restrukturyzacją, której dotąd nie wykonano: po boisku Primavera, teraz koncentrujemy się nad szatniami. Jest to projekt kompletnej restrukturyzacji całego ośrodka sportowego.

Autor: abruzzi